

Winogronowa Fanta

Siles

Piję winogronową fantę
Proste przemyślenia nad ranem, kilka minut po czwartej
Wiem, że chwile są wiele warte
Dzięki małym krokom kiedyś, teraz opuściłem parter
Pije winogronową fantę
Proste przemyślenia nad ranem, kilka minut po czwartej
Wiem, że chwile są wiele warte
Dzięki małym krokom kiedyś, teraz opuściłem parter

Na mojej drodze chyba Bóg ustawił ludzi
Każdy kolejny nie pozwala bym się zgubił
Po dzień dzisiejszy jeszcze od czasów zerowy
Po to bym teraz mógł na majku o tym mówić
Więc dziena, dziena - trenerom za to, że teraz biegam, biegam
Moja bieżnia to scena, scena, nowych metali już nie ma, nie ma
Jest wena, wena - kolejne numery nie trema, trema
Siemano rapery, to nowa era - tak się składa, że właśnie jestem w niej
Stale rzucam te wokale na beat, czuje muzykę inaczej jak nikt
Nauczyciele z szkoły muzycznej bez przerwy powtarzali mi
Więcej pracy i to osiągniesz, masz to czego nie ma nikt, a resztę możesz zdo
być swobodnie!

Piję winogronową fantę
Proste przemyślenia nad ranem, kilka minut po czwartej
Wiem, że chwile są wiele warte
Dzięki małym krokom kiedyś, teraz opuściłem parter
Pije winogronową fantę
Proste przemyślenia nad ranem, kilka minut po czwartej
Wiem, że chwile są wiele warte
Dzięki małym krokom kiedyś, teraz opuściłem parter

Dziękuję za każdy dzień
Za rodzinę, za ziomali, zdrowie też
Wielu ludzi chciałoby też tyle mieć, co marudzisz, że twoje życie jest złe?
Nie porzucę pasji, którą jest rap - zawsze czytam na nagrobku zioma od paru
lat
Dzisiaj nagrałbym z nim numer, to co kocham na max
Niepełnosprawność i wózek nie zabrała życia barw
Dlaczego patrzę, nie widzę? Dlaczego patrzę, nie widzę?
Anioły są tu na ziemi, poszukuj serca nie skrzydeł
Moje siostry to są bohaterki na sto dwa
Przeszczep przyjął się na sto procent, się cieszę mordo z tego, że je mam
Święta to był dla mnie pogrom, chciałem się podzielić, a bym życie dał
Sama w tym szpitalu, sama - ból, cierpienie, sama - czemu to nie ja?
Bogu dzięki wszystko dobrze, teraz mogę pisać o tym nowy track
Mogę popijać tą fantę, patrzeć jak budzi się świat

Piję winogronową fantę
Proste przemyślenia nad ranem, kilka minut po czwartej
Wiem, że chwile są wiele warte
Dzięki małym krokom kiedyś, teraz opuściłem parter
Pije winogronową fantę
Proste przemyślenia nad ranem, kilka minut po czwartej
Wiem, że chwile są wiele warte
Dzięki małym krokom kiedyś, teraz opuściłem parter